

*Marta Maria Arbatowska, WT UKSW*

## Co nowego w nowym ateizmie?

*What is New in the New Atheism?*

### STRESZCZENIE:

NOWY ATEIZM JEST WSPÓŁCZESNYM NURTEM MYŚLOWYM, KTÓRY STAŁ SIĘ SZCZEGÓLNIIE POPULARNY PO ATAKU TERRORYSTYCZNYM NA WORLD'S TRADE CENTER 11 WRZEŚNIA 2001 ROKU. KONTESTACJA ŚRODOWISKA INTELEKTUALNEGO – A W PIERWSZEJ KOLEJNOŚCI RICHARDA DAWKINSA, CHRISTOPHERA HITCHENSA, SAM HARRISA I DANIELA DENNETTA – MA ZABARWIENIE ZDECYDOWANIE RADYKALNE I DOTYCZY KAŻDEGO PRZEJAWU RELIGIŃNOŚCI.

SWOJE TEZY NOWI ATEIŚCI PROPAGUJĄ ZA POMOCĄ NOWOCZESNYCH ŚRODKÓW KOMUNIKOWANIA, DZIĘKI KTÓRYM PRZEKAZ JEST ZROZUMIAŁY I ATRAKCYJNY DLA LICZNEGO KRĘGU ODBIORCÓW. CELEM NINIEJSZEGO ARTYKUŁU JEST ODPOWIEŹ NA PYTANIE O FAKTYCZNĄ WYJĄTKOWOŚĆ I NOWOŚĆ TEGO NURTU NA TLE INNYCH PRZEJAWÓW NIEWIARY, KTÓRE POJAWIAŁY SIĘ W HISTORII. ANALIZA TWÓRCZOŚCI CZTERECH JEŹDZCÓW APOKALIPSY POZWAŁA POSTAWIĆ DWIE ZASADNICZE TEZY. PO PIERWSZE, NOWY ATEIZM ZE WZGLĘDU NA SWOJĄ MERYTORYCZNĄ ZAWARTOŚĆ NIE JEST TAK WYJĄTKOWY, JAK MOGŁOBY SIĘ WYDawać. PO DRUGIE, JEGO POPULARNOŚĆ I SZEROKI ZASIĘG POZWAŁA JEDNAK DOSZUKIWAĆ SIĘ NOWYCH ELEMENTÓW, ZARÓWNO POD WZGLĘDEM FORMY, JAK I TREŚCI.

### SŁOWA KLUCZOWE:

NOWY ATEIZM, CZTEREJ JEŹDZCY APOKALIPSY, RICHARD DAWKINS, DANIEL DENNETT, SAM HARRIS, CHRISTOPHER HITCHENS, DARWINIZM, TEORIA EWOLUCJI, OŚWIECENIE, MORALNOŚĆ

### ABSTRACT:

NEW ATHEISM IS A CONTEMPORARY WORLD VIEW WHICH BECAME ESPECIALLY POPULAR AFTER TERRORIST ATTACK ON WORLD'S TRADE CENTER WHICH TOOK PLACE ON THE 11 SEPTEMBER 2001. THE CONTESTATION OF THE INTELLECTUAL ELITES – INCLUDING RICHARD DAWKINS, CHRISTOPHER HITCHENS, SAM HARRIS AND DANIEL DENNETT – IS DEFINITELY RADICAL AS IT CONCERNS EVERY MANIFESTATION OF RELIGION. NEW ATHEISTS PRESENT THEIR THESIS IN MASS MEDIA SO THEY (THESIS) ARE ATTRACTIVE AND COMPREHENSIBLE FOR THE AUDIENCE. THE MAIN AIM OF THE ARTICLE IS TO ANSWER THE QUESTION WHETHER THE NEW ATHEISM IS REALLY NEW AND UNIQUE IN COMPARISON TO THE FORMS OF DISBELIEF WHICH APPEARED IN THE PAST. THE ANALYSIS OF THE WORKS WRITTEN BY THE FOUR HORSEMEN OF THE APOCALYPSE LEADS TO TWO IMPORTANT STATEMENTS: NEW ATHEISM, AS FOR ITS ESSENTIAL CONTENT, IS NOT AS EXCEPTIONAL AS IT SEEMS TO BE. ON THE OTHER HAND, ITS POPULARITY AND WIDE RANGE SUGGEST THAT IT MUST CONTAIN SOME NEW, DISTINCTIVE FEATURES.

### KEYWORDS:

NEW ATHEISM, THE FOUR HORSEMEN OF THE APOCALYPSE, RICHARD DAWKINS, DANIEL DENNETT, SAM HARRIS, CHRISTOPHER HITCHENS, DARWINISM, THEORY OF EVOLUTION, ENLIGHTENMENT, MORALITY

**N**owy ateizm niewątpliwie wpisuje się w krajobraz współczesnych idei, z którymi dyskutuje teologia katolicka. Nurt ten zyskał popularność niewiele ponad dekadę temu, tak więc nie sposób opisać wszystkich jego konsekwencji ani też dokładnie zobrazować, jaki ma on wpływ na (nie)religijną świadomość społeczeństw. Niemniej jednak temat doczekał się szeregu opracowań, w których autorzy koncentrują się przede wszystkim na analizie argumentacji nowego ateizmu oraz apologii wobec niej. Należy tu wymienić takie pozycje jak: *Ateizm urojony* S. Zatwardnickiego, *Bóg Dawkinsa. Geny, memy i sens życia* A. McGratha, *Jakie argumenty ma nowy ateizm? Krytyczna dyskusja* G. Lohfinka, *Urojony Bóg Richarda Dawkinsa* P. Blocha czy *Nauki przyrodnicze a nowy ateizm* pod redakcją M. Słomki<sup>1</sup>. Publikacje te w zdecydowanej większości starają się być „głosem” katolickiej teologii w odniesieniu do nowego ateizmu i jednocześnie stały się punktem wyjścia dla niniejszego artykułu.

Celem opracowania jest odpowiedź na pytanie o rzeczywistą nowość nowego ateizmu, a więc o takie elementy, które wyróżniają go na tle innych przejawów niewiary cyklicznie pojawiających się w historii. Kwestia ta była pobieżnie poruszana w wymienionych opracowaniach, jednak w żadnym z nich nie jest przedstawiona jako osobny temat. Tak postawiony problem rodzi następujące hipotezy badawcze:

- Czołowi przedstawiciele nowego ateizmu nawiązują przede wszystkim do nauk przyrodniczych (biologia ewolucyjna, neurobiologia), można więc twierdzić, że sam nurt jest powrotem do naukowego światopoglądu, który ma swoje źródła w epoce oświecenia i miał swoiste apogeum w czasach popularności teorii Karola Darwina.
- Popularność „nowego ateizmu” w mediach, szerokie zainteresowanie teologów oraz wypracowana i powszechnie przyjęta nazwa nurtu wskazują na pewną wyjątkowość zjawiska, którą można uchwycić i opisać.

W niniejszym artykule odwołam się przede wszystkim do pism *Czterech Jeźdźców Apokalipsy*. Wymienić należy takie publikacje jak: *Bóg urojony* Richarda Dawkinsa; *Odczarowanie. Religia jako zjawisko naturalne* Daniela Dennetta; *List do chrześcijańskiego narodu i Pejzaż moralny: w jaki sposób nauka może określać wartości?* Sama Harrisa; *Bóg nie jest wielki. Jak religia wszystko zatruwa i Misjonarska miłość. Matka Teresa w teorii i praktyce* Christophera Hitchensa. Oprócz tekstów źródłowych i opracowań wykorzystałam także intuicje studentów różnych lat teologii niestacjonarnej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, którzy w roku akademickim 2013/2014 uczestniczyli w prowadzonych przeze mnie ćwiczeniach pt. „Nowy ateizm jako wyzwanie dla teologii katolickiej”. Im właśnie zawdzięczam spostrzeżenie, że nowy ateizm nie jest zjawiskiem wyjątkowym, a wiele jego rzekomo specyficznych elementów pojawiało się w przeszłości.

<sup>1</sup> S. Zatwardnicki, *Ateizm urojony*, Kraków 2013; A. McGrath, *Bóg Dawkinsa, Geny, memy i sens życia*, Kraków 2008; P. Bloch, *Urojony Bóg Richarda Dawkinsa*, Warszawa 2011; G. Lohfink, *Jakie argumenty ma nowy ateizm? Krytyczna dyskusja*, Wrocław 2009; M. Słomka (red.), *Nauki przyrodnicze a nowy ateizm*, Lublin 2012.

## IMPLIKACJE TEOLOGICZNE

Analiza przedstawionych materiałów pomogła wyodrębnić zarówno nowe, jak i powtarzające się cechy ateizmu reprezentowanego przez XX-wiecznych naukowców. Otrzymane rezultaty zaprezentowane zostały w formie prostego planu: pierwszy akapit artykułu ma na celu przybliżenie postaci *Czterech Jeźdźców* oraz nowego ateizmu w jego głównych założeniach; w kolejnym punkcie zebrane zostaną cechy omawianego zjawiska, które już pojawiały się w historii; ostatni paragraf będzie natomiast próbą określenia tego, co składa się na specyfikę tego fenomenu.

### Prorocy i Dekalog

Podstawową kwestią, która domaga się dookreślenia, jest sam termin „nowy ateizm” (ang. *new atheism* lub rzadziej *neo-atheism*). Określenie to po raz pierwszy pojawiło się w artykule Garry'ego Wolfa *The Church of Non-Believers* zamieszczonym w listopadowym numerze czasopisma *Wired* z roku 2006<sup>2</sup>. Bardzo szybko przeniknęło zarówno do języka mediów, jak i do teologicznych debat. Ma ono za zadanie opisywać współczesny nurt myślowy, którego tożsamość wyznaczają radykalnie ateistyczne poglądy czterech anglojęzycznych autorów: oxfordzkiego biologa Richarda Dawkinsa, komentatora politycznego i dziennikarza Christophera Hitchensa, filozofa Daniela Dennetta oraz publicysty i neurobiologa Sama Harrisa<sup>3</sup>. Autorzy nazywani i nazywający siebie „Jeźdźcami Apokalipsy” tworzyli w duchu ateistycznym już w drugiej połowie XX wieku (od lat 70. i 80. XX stulecia), jednak radykalizacja ich postaw nastąpiła po ataku terrorystycznym na World's Trade Center, który miał miejsce 11 września 2001. Niewątpliwie jest to punkt krytyczny, gdyż wszystkie dzieła wymienionych autorów napisane po tym wydarzeniu należy czytać i analizować w kluczu nowego ateizmu.

Aby jak najrzetelniej opisać faktyczną nowość tego nurtu, co jest przecież głównym celem niniejszego artykułu, należy w pierwszej kolejności zaprezentować jego „proroków” (inspiratorów i czołowych myślicieli) oraz „dekalog” (podstawowe założenia, tezy tudzież „oświadczenia” nawiązując do terminologii judaistycznej).

Zakorzeniona w tradycji ewangelijnej nazwa „Czterej Jeźdźcy Apokalipsy” jest swoistą medialną diagnozą, a także samookreśleniem autorów, których uznaje się za inspiratorów kolejnego oblicza niewiary we współczesnej kulturze. W tej części paragrafu przedstawię pokrótce sylwetki Richarda Dawkinsa, Christophera Hitchensa, Daniela Dennetta i Sama Harrisa, chociaż krąg twórców jest zdecydowanie szerszy<sup>4</sup>.

Richard Dawkins (ur. 1941 w Kenii) – jest brytyjskim zoologiem, etologiem (dziedzina zoologii, zajmująca się szeroko pojętymi badaniami zachowań zwierząt), propagatorem ewolucjonizmu i publicystą. Zoologię ukończył w Oxfordzie. Tam też napisał doktorat u noblisty Nikolaasa Tinbergena. Jego mistrz Nikolaas „Niko” Tinbergen był

<sup>2</sup> Za: P. Gutowski, *Czym jest nowy ateizm?* w: M. Słomka (red.), *dz. cyt.*, s. 8.

<sup>3</sup> Zob. tamże, s. 7-8.

<sup>4</sup> Wśród innych autorów tworzących w nurcie nowego ateizmu można znajdują się takie postaci jak: A.C. Grayling, profesor filozofii z Uniwersytetu w Londynie, Peter Atkins, emerytowany chemik z Oxfordu, V. J. Stenger, chemik z Uniwersytetu w Hawajach. Do grona nowych ateistów zaliczany jest także francuski filozof Andre Comte-Sponville, autor „Duchowości ateistycznej”. Zob. tamże, s. 8.



Zakorzeniona w tradycji ewangelijnej nazwa „Czterej Jeźdźcy Apokalipsy” jest swoistą medialną diagnozą, a także samookreśleniem autorów, których uznaje się za inspiratorów kolejnego oblicza niewiary we współczesnej kulturze.

holenderskim etolog i ornitolog, a także laureatem Nagrody Nobla w dziedzinie fizjologii lub medycyny w 1973 roku za odkrycia dotyczące etologii społeczeństw zwierzęcych. Sam wykładał na uniwersytecie w Berkeley w Kalifornii, a potem w Oxfordzie. Zajmował się przede wszystkim biologią ewolucyjną, a więc wszystkimi zagadnieniami związanymi z teoriami Karola Darwina. Nazywany jest często „Buldogiem/rottweilerem Darwina”. Wśród jego najważniejszych dzieł znajdują się: *Samolubny gen* (1976), *Ślepy Zegarmistrz* (1986), *Bóg urojony* (2006).

Christopher Hitchens (ur. 1949 w Portsmouth, zm. 2011 w Houston) wychował się w angielskiej rodzinie, a jego przodkowie mieszkali w Polsce w miejscowości Kępno. Jako młodzienciek sympatyzował z socjalizmem w wydaniu Lwa Trockiego i Róży Luksemburg. Studiował filozofię, nauki polityczne i ekonomię na Oxfordzie. Pracował jako dziennikarz i komentator polityczny. Był uwielbiany przez media za błyskotliwe formułowanie poglądów i specyficzne, ironiczne poczucie humoru. Nie odpowiadał stereotypowi naukowca – prowadził bogate życie towarzyskie i zawsze był chętny do debat telewizyjnych. Jego najsłynniejsza książka nosi tytuł *Bóg nie jest wielki. Jak religia wszystko zatruwa* (2007), w której krytykuje każdą formę religii ze szczególnym uwzględnieniem islamu. Był również znany ze zdecydowanej krytyki Matki Teresy z Kalkuty, którą opisał w książce *Misjonarska miłość. Matka Teresa w teorii i praktyce* (1995). Zeznawał w jej procesie beatyfikacyjnym, gdzie występował w roli *advocatus diaboli* i próbował na podstawie zebranej dokumentacji ukazać fałszywość cudu, który miał być bezpośrednią przyczyną uznania za błogosławioną. Przyczyną jego śmierci był rak przełyku. Swoje całkowicie świeckie doświadczenie umierania opisuje w książce *Śmiertelność* zaledwie kilka miesięcy przed śmiercią.

Daniel Dennett (ur. 1942 w Bostonie) zajmuje się filozofią umysłu, kognitywistyką oraz filozofią nauki. Studiował w Harvardzie i Oxfordzie, a obecnie pracuje w uniwersytecie w Massachusetts. Do religii podchodzi z perspektywy naturalistycznej, czego dowód znaleźć można w jego najsłynniejszej książce: *Odczarowanie* (2006). Jest on najmniej radykalnym przedstawicielem nowego ateizmu. Wychodzi z założenia, że religia jest sprawą indywidualnie i społecznie ważną, tak więc wymaga gruntownego przebadania metodami naukowymi. Stawia sobie za cel jak najbardziej wszechstronnie ująć i wyjaśnić fenomen religii jako zjawiska naturalnego, a nie supernaturalnego. Korzysta w tym celu z osiągnięć teorii ewolucji, historii, nauk społecznych i wspomnianej już kognitywistyki.

## IMPLIKACJE TEOLOGICZNE

Sam Harris (ur. 1967 w Los Angeles) jest publicystą i neurobiologiem, który studiował również filozofię. W roku 2009 obronił doktorat w uniwersytecie kalifornijskim w Los Angeles na temat neuronalnych podstaw przekonań. W swojej naukowej karierze zrobił 11-letnią przerwę na poszukiwanie sensu życia. W tym celu udał się do Azji, gdzie praktykował hinduizm i buddyzm, co spowodowało jego zainteresowanie duchowością. Doceniał praktyki duchowe, jednak twierdził, że w kontekście religijnym wiążą się one z fałszywą metafizyką. Szczególnie krytykowaną przez niego religią był islam. Za jego podstawowy błąd uznawał tzw. „metafizykę męczeństwa”. Jego najważniejsze książki to: *Koniec wiary* (2004-2005), *List do narodu chrześcijańskiego* (2006), *Moralny krajobraz. Jak nauka może determinować ludzkie wartości*. (2010)

Na podstawie krótkich rysów biograficznych „Czterech Jeźdźców” można sformułować „dekalog”, a więc główne założenia nowego ateizmu. Tezy te zebrane zostały w formie 10 punktów w celach dydaktycznych<sup>5</sup>, a więc nie jest to oficjalny podział prezentowany w opracowaniach:

- Nowy ateizm sprzeciwia się każdej religii i każdej formie religijności<sup>6</sup>. Nie jest ruchem skierowanym wyłącznie przeciwko chrześcijaństwu czy islamowi. Religia ukazana jest jako przyczyna zła w świecie, a więc wojen religijnych, w których giną tysiące ludzi; absurdalnych zabobonów, które szkodzą jednostce (jej zdrowiu i życiu – świadkowie Jehowy zabraniają transfuzji krwi; Kościół zabrania stosowania prezerwatyw, które hamują rozprzestrzenianie się AIDS etc.) i społeczeństwom (dyskryminacja kobiet ze względów religijnych etc.)<sup>7</sup>.
- Nowi ateści nie tylko negują przekonania religijne, ale przekonują o konieczności całkowitego wykorzenia religii z życia społecznego<sup>8</sup>.
- Nowi ateści występują nie tylko przeciwko religijnym fundamentalizmom, jak to ma miejsce w przypadku umiarkowanego ateizmu, ale krytykują także umiarkowane i liberalne podejście do religii. Ich zdaniem religijni liberałowie legitymizują fundamentalistów, a więc wzbudzają wściekłość bardziej radykalnych wyznawców, którzy jeszcze bardziej radykalizują swoje religijne przekonania<sup>9</sup>.

<sup>5</sup> Zaprezentowany „dekalog” został utworzony na potrzebę ćwiczeń dla studentów teologii niestacjonarnej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego pt. „Nowy ateizm jako wyzwanie dla apologii katolickiej” w roku akademickim 2013/2014.

<sup>6</sup> Sam Harris pisze: „(...)Sposób, w jaki postrzegasz islam jest dokładnie taki sam jak ten, w który wierzący muzułmanie postrzegają chrześcijaństwo. I jest to sposób, w jaki ja postrzegam wszystkie religie”. S. Harris, *List do chrześcijańskiego narodu*, New York 2006, s. 5.

<sup>7</sup> W tym samym dziele Harris krytykuje katolicyzm, który ze względu na etykę seksualną rzekomo zabrania szczepionek przeciw wirusowi brodawczaka (HPV), jako że choroba ta miałaby odstraszać przed seksem przedmałżeńskim i być zachętą do ogólnej wstrzemięźliwości. Zob. tamże, s. 14.

<sup>8</sup> Christopher Hitchens przyznaje, że „religia jest nie tylko moralnie wątpliwa, ale wprost i bez ogródek niemoralna” ze względu między innymi na przedstawianie fałszywego obrazu świata, doktrynę krwawej ofiary oraz stawianie niewykonalnych zadań i reguł. Z tego też powodu jest zarówno niefunkcjonalna jak i zdecydowanie szkodliwa społecznie. Zob. C. Hitchens, *Bóg nie jest wielki. Jak religia wszystko zatruwa*, Katowice 2008, s. 87.

- Nowi ateści zachęcają ludzi do oficjalnych aktów apostazji, aby wyzwolili się ze struktur, z którymi od dawna się nie zgadzają<sup>10</sup>. Tym samym oferują pomoc w załatwieniu kwestii formalnych związanych z odłączeniem się od danej religii. Na gruncie polskim pomoc taką oferuje portal racjonalista.pl lub apostazja.pl<sup>11</sup>.
- Nowi ateści dyskredytują teologię, ponieważ ich zdaniem nauki ścisłe – biologia, fizyka, chemia – są najpewniejszym źródłem poznania. Skoro hipotezy Boga nie da się empirycznie potwierdzić, to należy ją odrzucić<sup>12</sup>.
- Teoria ewolucji daje człowiekowi wystarczającą wiedzę o sobie samym i o świecie. Nie trzeba szukać nadprzyrodzonych wyjaśnień<sup>13</sup>.
- Z „dobrą nowiną” ateizmu należy docierać do mas dlatego też przedstawiciele tego nurtu zajmowali się publicystyką, pisali bestsellery i chętnie występowali w debatach telewizyjnych zarzucając ludziom religijnym, że boją się podejmować z nimi dyskusji<sup>14</sup>.
- Nowy ateizm nie jest delikatną, subtelną propozycją. Jego przedstawiciele otwarcie przyznają, że ich celem jest przekonanie ludzi do swojego zdania. Przejawia się to w retoryce nowych ateistów, którzy uciekają się do wielu środków perswazji<sup>15</sup>.

<sup>9</sup> Richard Dawkins pisze o zamachowcach: „ (...) Posłuszeństwo wobec Boga jest najważniejsze i za męczeńską śmierć na jego służbie otrzymają nagrodę w niebie. Taką naukę zaś przekazali im nie żadni ekstremalni fanatycy, ale przyzwoici i pełni łagodności nauczyciele religii”. R. Dawkins, *Bóg urojony*, Warszawa 2008, s. 414.

<sup>10</sup> Richard Dawkins zauważa, że ludzie nie przeciwstawiają się strukturom, z którymi od dawna się nie zgadzają, bo „nie wiedzą, że można”. Autor podaje tutaj przykład swojej żony, która „nie wiedziała, że można” zmienić szkołę, w której czuła się źle. Zob. Tamże, s. 9.

<sup>11</sup> Tutaj odnaleźć można informacje o przebiegu „wypisania się” z Kościoła, a także formułę aktu apostazji. Zob. <http://apostazja.pl/jak.html> (dost 7.11.2014).

<sup>12</sup> Richard Dawkins analizuje dowody istnienia Boga autorstwa św. Tomasza z Akwinu z pewną ironią. Pisze: „Pięć <dowodów> przedstawionych w XIII wieku przez Tomasza z Akwinu nie dowodzi niczego i bardzo łatwo wykazać – choć przykro mi to mówić ze względu na niekwestionowaną wielkość ich autora – ich absurdalność”. R. Dawkins, *dz. cyt.*, s. 117.

<sup>13</sup> Richard Dawkins jest zwolennikiem teorii Darwina i próbuje odnieść ją również do świata nieożywionego: „Być może darwinizmu nie można stosować wprost do świata niematerialnego – do kosmologii, na przykład – niemniej jednak również i w tych obszarach, odległych od świata biologii, czyli swego pierwotnego zastosowania, teoria ewolucji może wzbudzić naszą czujność”. Tamże, s. 163.

<sup>14</sup> Nowi ateści koncentrowali się na popularyzacji swoich idei. Nie pisali traktatów filozoficznych, które poprzez swój hermetyczny język mogłyby zniechęcić czytelników. Ich książki – w szczególności te wydane po 2001 roku – często stawały się bestsellerami. Dla przykładu *Bóg urojony* Richarda Dawkinsa do marca 2007 zanotował prawie milion sprzedanych egzemplarzy, I miejsce w brytyjskim oraz kanadyjskim Amazonie, II w amerykańskim, nieprzerwanie w pierwszej dziesiątce bestsellerów „New York Timesa”. Prawa do przekładu „Boga urojonego” zakupili wydawcy z ponad trzydziestu krajów (z czterech kontynentów). W Polsce książka ukazuje się pod patronatem portalu Racjonalista, tygodnika „Polityka”, „Świata Nauki”, „Wiedzy i Życia”, Radia TOK FM i kanału PLANETE. Zob. <http://www.racjonalista.pl/ks.php/k,1684> (dost. z 7.11.2014).

<sup>15</sup> W pismach nowych ateistów znajdują się wyrażenia wartościujące, poprzez które autorzy jasno komunikują swoje stanowisko. Christopher Hitchens pisze o „zadymionych ołtarzach” i „posępnych świątyniach”, zaś Richard Dawkins wprost określa Boga Starego Testamentu epitetami takimi jak: „mizogin”,

## IMPLIKACJE TEOLOGICZNE

- Nowy ateizm stawia sobie za cel obronę dzieci przed religijną indoktrynacją i występuje przeciwko systemowi edukacji, który wprowadza religię jako przedmiot obowiązkowy<sup>16</sup>.
- Nowi ateści radykalnie rozprawiają się z popularnym twierdzeniem, że religia jest gwarantem moralności. Przekonują, że moralność nie ma nic wspólnego z religią i nie potrzeba żadnej idei Boga, aby prowadzić życie moralnie dobre. Wystarczą badania socjologiczne i psychologiczne, aby uzasadnić funkcjonowanie człowieka na poziomie moralnym<sup>17</sup>.

Zaprezentowane postulaty nowych ateistów prowokują dwa zasadnicze pytania, które będą przedmiotem kolejnych paragrafów: czy historia nie notowała już podobnych prądów myślowych? A jeśli tak, to co czyni tę formę ateizmu „nowym”? Nowość (lub też powtarzalność, brak oryginalności) tego nurtu analizować będę w kluczu tematycznym wynikającym z roboczo sformułowanego „dekalogu”. Będą to następujące hasła: naukowość, edukacja, radykalizm, systemowość, propaganda oraz moralność.

### *Nihil novi sub sole* czyli nic nowego pod słońcem...

Przedstawiciele nowego ateizmu są doskonale wykształconymi naukowcami. Analizując bieg historii można jednak stwierdzić, że jest to jedynie powracanie starego mitu „światopoglądu naukowego”<sup>18</sup>. Richard Dawkins jest bezpośrednim kontynuatorem myśli Karola Darwina i jego teorii ewolucji, która, zdaniem autora *Boga urojonego*, nabiera jeszcze większej wiarygodności w miarę rozwoju nauk przyrodniczych. Rozwój ten wyklucza także hipotezę Boga, która stoi w sprzeczności z teorią doboru naturalnego. Wiara i religia są natomiast „produktem ubocznym” ewolucji, który w miarę upływu czasu zaniknie z indywidualnego i społecznego życia ludzi. Analiza twórczości czołowego przedstawiciela nowego ateizmu prowadzi do wniosku, że jest on raczej neodarwinistą niż twórcą nowej, oryginalnej idei<sup>19</sup>. Na tej podstawie można też stwierdzić, że alternatywa dla wiary religijnej proponowana przez nowych ateistów nie jest wyjątkowa, jako że pojawiała się już w czasach oświecenia.

---

„homofob”, „rasista”, „dzieciobójca o skłonnościach ludobójczych”, „małostkowy i niesprawiedliwy typ”. Por. C. Hitchens, *Misjonarska miłość. Matka Teresa w teorii i w praktyce*, Warszawa 2001, s. 13; R. Dawkins, *dz. cyt.*, s. 57.

<sup>16</sup> Znajduje to wyraz chociażby w opublikowanym liście R. Dawkinsa do swojej 9-letniej córki, którą wbrew jego woli posłano do szkoły prowadzonej przez katolickie zakonnice. List nosi tytuł „Dobre i złe powody, by wierzyć” i jest zachętą do krytycznego myślenia. Por. wydawnictwo.racjonalista.pl/rtf.php/s,3681 (dost. z 7.11.2014).

<sup>17</sup> Moralnością zajmował się szczególnie Sam Harris, który klasyfikował ją jako przedmiot neurobiologii. Pisał: „Aktywność kilku obszarów mózgu towarzyszy budującemu się w tobie przekonaniu, że to, co się dzieje, ma znaczenie moralne”. Zob. S. Harris, *Pejzaż moralny: w jaki sposób nauka może określać wartość?*, Warszawa 2012, s. 133.

<sup>18</sup> Zob. J. Kulisz, *Wiara i kultura miejscem teologii fundamentalnej*, Warszawa 2012, s. 163.

<sup>19</sup> Zob. Tamże, s. 166.



Nowy ateizm jest *ex definitione* ateizmem radykalnym na poziomie przekonania o całkowitej negacji idei Boga. Można mu także przypisać określenie „wojujący”, biorąc pod uwagę dosadny język i siłę przekazu.

Nowi ateści zdecydowanie opowiadają się przeciwko indoktrynacji religijnej i „molestowaniu umysłowym”<sup>20</sup>, którego dzieci doświadczają od najmłodszych lat na lekcjach religii. Propozycje zmian w systemie edukacji odnaleźć można również na gruncie polskim. Fundacja *Wolność od religii* udziela bezpośredniej pomocy uczniom i rodzicom, którzy chcą wybrać etykę zamiast katechezy. W obronie dzieci pisane są listy do Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz do dyrekcji szkół i przedszkoli, które niekiedy wbrew woli swojej i rodziców muszą uczestniczyć w rekolekcjach i innych nieobowiązkowych praktykach religijnych<sup>21</sup>. Tak realizowana apologia dzieci jest w zasadzie tylko konsekwencją oświeceniowych przemian w dziedzinie edukacji. Należy tu przypomnieć, że epoka oświecenia zainicjowała wielki proces sekularyzacji, którego idealnym rezultatem byłaby europejska republika uczonych z akademiami naukowymi jako republikami cząstkowymi. Jej obywatele mieliby być „wolnomyślicielami”, którzy domagają się od państw i Kościołów wolności przekonań<sup>22</sup>. Zaangażowanie ludzi wykształconych w sprawę edukacji świeckiej było już powszechne w dobie oświecenia, a więc nie można uznać go za wyjątkowy wkład nowego ateizmu.

Nowy ateizm jest *ex definitione* ateizmem radykalnym na poziomie przekonania o całkowitej negacji idei Boga. Można mu także przypisać określenie „wojujący”, biorąc pod uwagę dosadny język i siłę przekazu. Czy ten radykalizm i „obrazoburczość” są wyjątkowe? Cytowane już określenia Boga jako „homofoba” czy „rasisty” miało swoje prototypy w przeszłości. Dla przykładu można zacytować Fryderyka Nietzschego, który z ironią stwierdza, że „święty, którego Bóg upodobał sobie, jest idealnym rzezańcem”<sup>23</sup>. W tym samym dziele odnaleźć można stwierdzenia o charakterze radykalnym, które wtórują nietzscheańskiej tezie o „śmierci Boga”. Autor „Woli mocy” podkreśla, że „gdzie się zaczyna <królestwo boże>, tam koniec życia...”<sup>24</sup>. Radykalne sądy pojawiają się dużo wcześniej u innych autorów. Kartezjusz, a za nim Immanuel Kant twierdzą, że tam,

<sup>20</sup> R. Dawkins, *dz. cyt.*, s. 435.

<sup>21</sup> Zob. <http://wolnoscodreligii.pl/wp/category/dzialania/religia-w-przedszkolu-dzialania/>; <http://wolnoscodreligii.pl/wp/category/dzialania/kampania-religia-i-etyka-w-szkole/> (dost. z 7.11.2014).

<sup>22</sup> O. Höffe, *Mała historia filozofii*, Warszawa 2006, s. 142.

<sup>23</sup> F. Nietzsche, *Zmierzch bożyszcz czyli jak filozofuje się młotem*, Kraków 2011, s. 32.

<sup>24</sup> Tamże.



## IMPLIKACJE TEOLOGICZNE

gdzie rozum, wiara jest niepotrzebna<sup>25</sup>. Dawni autorzy – podobnie jak nowi ateści – również nie ograniczają się do krytyki samych religijnych fundamentalizmów. Przedmiotem krytyki oświeceniowych filozofów były w pierwszej kolejności instytucje kościelne, które, mimo wielu nadużyć, prezentowały zazwyczaj umiarkowaną formę religijności. Historia dostarcza bardzo wielu sądów zarówno radykalnych, jak i wprost obrazoburczych. Na tej liście można umieścić cytaty nowych ateistów, jednak trzeba mieć świadomość, że będą to tylko jedne z bardzo wielu opinii utrzymanych w podobnym tonie.

Czy *Czterem Jeźdźcom Apokalipsy* udało się stworzyć oryginalny system? Jeden ze znawców tematu dokonuje tutaj ciekawego porównania z marksizmem i systemem komunistycznym: „Jeśli <czterech jeźdźców> przedstawilibyśmy jako komitet centralny nowego ateizmu, to bezsprzecznie za pierwszego sekretarza trzeba by uznać Richarda Dawkinsa, a za jego zastępcę i ministra propagandy Christophera Hitchensa. Danielowi Dennettowi, który pisze w sposób mniej agresywny i bardziej rzeczowy, trzeba by pewnie przypisać stanowisko głównego ideologa tego nurtu, a Harrisowi – niemłodego już szefa młodzieżówki ateistycznej”<sup>26</sup>. Autor tego porównania zauważa, że nowi ateści są w pewnym stopniu inspirowani poglądami komunistów, zwłaszcza w swoim radykalizmie, formach propagandy, a także postulowanych formach wyrazu (na przykład idei nietolerancji wobec religii). Wokół nowego ateizmu unosi się duch zachodniej lewicy inspirowanej poglądami Karola Marksa czy Lwa Trockiego<sup>27</sup>. Jest to o tyle uzasadniony osąd, że w biografii Christophera Hitchensa notuje się okres zafascynowania trockistami i przynależności do nich. Dość wyraźne analogie między marksizmem a nowym ateizmem prowadzą do wniosku, że ten drugi nie jest nowym systemem, a jedynie mozaiką złożoną z systemów już istniejących: oświeceniowego racjonalizmu, naukowego światopoglądu czy różnych elementów marksizmu.

### A jednak nowy?

Skoro tak wiele cech określających nowy ateizm pojawiało się już w przeszłości, rodzi się uzasadnione pytanie o to, na czym polega nowość tego nurtu? Wydaje się, że oprócz jego oczywistej bliskości historycznej można wyodrębnić elementy specyficzne.

Nowość dostrzec można z pewnością na poziomie formy. Ateizm jako światopogląd widocznie ewoluował: w starożytnych źródłach odnaleźć można pojedyncze przypadki, brak zaś jednolitego ruchu; nowożytność i epokę oświecenia można określić jako czasy, w których niewiara wychodzi z ukrycia, przestaje być tematem tabu. Wiek rozumu zgromadził już spore grupy „wolnomyślicieli”, którzy tradycyjną religijność zastępowali deizmem, religią naturalną czy samą wiarą w intelekt. Trzeba jednak pamiętać, że oświeceniowy ateizm miał charakter elitarny i z zasady nie absorbowano nim uwagi niższych warstw społecznych; w XX stuleciu przybierał już formy systemowe, czego przykładem może być chociażby komunizm. Rok 1968 ze swoim *Il est interdit d'interdi-*

<sup>25</sup> J. Kulisz, *dz. cyt.*, s. 163.

<sup>26</sup> P. Gutowski, *art. cyt.*, s. 17.

<sup>27</sup> Tamże.

re (fr. „zabronione jest zabraniać”) również inspirował ludzi do kontestacji i wyrażania swoich radykalnych poglądów na temat wiary; Natomiast ruch określany jako nowy ateizm narodził się w klimacie narastającego napięcia związanego z konfliktami religijnymi oraz fundamentalizmem islamskim, który swoje najbardziej brutalne oblicze ukazał 11 września 2001 roku. Jest to już ruch konkretny, ponieważ w przeciwieństwie do „rozwodnionego” postmodernizmu<sup>28</sup> prezentuje jasne tezy, określone cele oraz program. Ponadto ma on charakter masowy w tym znaczeniu, że 1.) zakres jego oddziaływania jest szeroki, co potwierdza chociażby ilość sprzedanych egzemplarzy książek nowych ateistów, miejsca w rankingu bestsellerów czy ilość odwiedzin stron internetowych skupiających środowiska ateistyczne 2.) jednym z jego głównych celów jest dotarcie do mas. Adresatem przekazu ma być przeciętny człowiek, niekoniecznie doskonale wykształcony, stąd wynika potrzeba dostosowania środków i metod.

Nowy ateizm czerpie inspirację z kultury masowej, jednocześnie wpisując się w jej nurt. Wykorzystuje nowe środki przekazu: nie tylko książki i prasę, ale także internet<sup>29</sup>, telewizję<sup>30</sup> czy portale społecznościowe. Kluczem do jego sukcesu jest więc obecność w życiu codziennym przeciętnego człowieka. Pamiętał o tym zapewne Christopher Hitchens, który nie stronił od udziału w telewizyjnych debatach. Miał on wyrazistą osobowość i ironiczny dowcip, który przyciągał uwagę publiczności i sprawił, że stał się rozpoznawaną osobą nie tylko w swoim środowisku<sup>31</sup>. Masowość tego ruchu przejawia się również w języku, którym mówią *Czterej Jeźdźcy* i ich uczniowie do swoich odbiorców. Nie ma wątpliwości, że zrezygnowali oni z hermetycznego języka filozofii i nauk ścisłych, który czyniłby ich przekaz niezrozumiałym i ponownie zamykał ateizm w środowiskach elitarnych. Całkowita rezygnacja z elitarności wymagała przede wszystkim zmian na poziomie języka, jako że twórczość popularnonaukowa i dziennikarska cieszy się największym zainteresowaniem szeroko rozumianej publiczności. I tym sposobem Richard Dawkins w *Bogu urojonym* stara się wyklądać teorię ewolucji językiem zrozumiałym dla czytelnika. Swoje twierdzenia popiera zazwyczaj przykuwającymi uwagę, obrazowymi przykładami, które mają pomóc w dotarciu do sedna rzeczy<sup>32</sup>. Tekst jest dynamiczny, przeplatany cytatami innych autorów, fragmentami listów czy wynikami ba-

<sup>28</sup> Zob. H. Seweryniak, *Teologia fundamentalna*, Warszawa 2010, t. 1, s. 87.

<sup>29</sup> Wśród popularnych portali internetowych można wymienić np. stronę fundacji Richarda Dawkinsa <https://richarddawkins.net/> czy stronę Sama Harrisa <http://www.samharris.org/>. Ponadto konferencje, wywiady i debaty można obejrzeć na wielu kanałach youtube.com.

<sup>30</sup> Richard jest nie tylko autorem książek, ale również wielu filmów dokumentalnych. Wśród nich można wymienić: *Nice Guys Finish First* (1987), *The Blind Watchmaker* (1987), *Growing Up In The Universe* (1991), *Break The Science Barrier* (1996), *The God Who Wasn't There* (2005), *Atheism: A Rough History of Disbelief* (2005), *The Atheism Tapes* (2004), *The Root of All Evil?* (2006), *Enemies of Reason* (2007), *The Genius of Charles Darwin* (2008).

<sup>31</sup> Christopher Hitchens publikował w wielu poczytnych tytułach, wśród których wymienić należy m.in. *Vanity Fair*, *The Atlantic*, *The Nation*, *Free Inquiry*, *The Wall Street Journal*. Jest także autorem filmu dokumentalnego o Matce Teresie *Hell's Angel* (1994). Ponadto brał udział w wielu amerykańskich programach telewizyjnych i radiowych m.in.: *Newsnight*, *The Daily Show*, *Penn & Teller Bullshit!*, *The Al Franken Show*, *Hardball with Chris Matthews*, *Question Time*.



Analiza pism nowych ateistów pozwala przypuszczać, że powtarzanie postulatów oświeceniowych – można tu przywołać głoszenie wyższości rozumu, zachętę do korzystania z wolności tudzież proponowanie zmian w programie edukacji – jest zabiegiem celowym. Należałoby bowiem powtórzyć te kroki z pominięciem oświeceniowego błędu, którym była wspomniana już niejednokrotnie elitarność. Nowe oświecenie ma być skierowane do zwyczajnego odbiorcy i przez tego samego odbiorcę tworzone.

dań socjologicznych. Za wirtuoza językowego uchodzi także Christopher Hitchens, który z kolei jest znany z ciętego języka zarówno w książkach, jak i w debatach publicznych<sup>32</sup>. Jako dziennikarz odwołuje się do dłuższych form publicystycznych – *Misjonarska miłość* jest w gruncie rzeczy rozbudowanym reportażem o działalności Matki Teresy z Kalkuty, a *Śmiertelność* ma formę długiego eseju na temat umierania.

Interesującym zjawiskiem wydaje się również propagowanie apostazji. Apostazja jako taka nie jest zjawiskiem nowym, gdyż w historii można wskazać jej liczne przykłady. *Novum* polega jednak na zachęcaniu do oficjalnych aktów. Powstają portale internetowe, w tym wspomniana już *apostazja.pl*, na których można znaleźć oficjalne deklaracje apostazji, a także dowiedzieć się, jak załatwić formalności związane z odejściem z Kościoła Katolickiego. Niestety „listy świadków” nie są udostępnione<sup>34</sup>, tak więc trudno opisać rzeczywisty społeczny efekt tej propagandy.

<sup>32</sup> „Ktoś mówi, że doświadczył obecności Boga? Cóż – są tacy, co twierdzą, że widują różowe słonie, ale na nich nikt jakoś nie zwraca uwagi. Peter Sutcliffe, zwany <Rzeźnikiem z Yorkshire> tłumaczył, że Jezus przemówił doń i kazał zabijać kobiety – dziś ma dożywocie (...). W szpitalach dla psychicznie chorych znaleźć można wielu różnych pacjentów: jedni uważani są za Napoleona albo Charliego Chaplina (...). Nie sprzeciwiamy się im, ale nikt nie traktuje tych wewnętrznych przekonań poważnie, przede wszystkim dlatego, że mało kto je podziela”. R. Dawkins, *dz. cyt.*, s. 131.

<sup>33</sup> Już samo brzmienie tytułów rozdziałów książki *Bóg nie jest wielki...* przyciąga uwagę: *Krótką dygresja na temat świń, innymi słowy: dlaczego niebo nie cierpi szynki; Religia zabija; Jarmarczność oraz upadek piekła; Stempel niskiego pochodzenia: skorumpowane początki religii; Kilka słów na temat zdrowia, dla którego religia może być groźna.*

<sup>34</sup> „Lista świadków” w serwisie *apostazja.pl* nie była dostępna w dniu zakończenia pracy nad niniejszym artykułem: Zob: <http://swiadkowie.apostazja.pl/> (dost. 10.11.2014).

Masowość nowego ateizmu i fakt, że odcina się on od elit pozwala sformułować tezę o potrzebie „nowego oświecenia”. Pisze o tym wprost Christopher Hitchens w swojej książce *Bóg nie jest wielki*: „Oświecenie to nie będzie uzależnione, jak to było we wcześniejszych przykładach, od heroiczych przełomów, jakie dokonywały się za sprawą nielicznych przedstawicieli gatunku *homo sapiens*, obdarzonych zarazem geniuszem i wyjątkową odwagą. Dziś takie oświecenie jest w zasięgu każdego przeciętnego zjadacza chleba. [Oznacza ono] podążanie szlakiem nieskrępowanych naukowych dociekań oraz dostępność nowych odkryć dla szerokich rzesz, dzięki łatwym w obsłudze metodom i środkom elektronicznym (...)”<sup>35</sup>. Analiza pism nowych ateistów pozwala przypuszczać, że powtarzanie postulatów oświeceniowych – można tu przywołać głoszenie wyższości rozumu, zachętę do korzystania z wolności tudzież proponowanie zmian w programie edukacji – jest zabiegiem celowym. Należałoby bowiem powtórzyć te kroki z pominięciem oświeceniowego błędu, którym była wspomniana już niejednokrotnie elitarność. Nowe oświecenie ma być skierowane do zwyczajnego odbiorcy i przez tego samego odbiorcę tworzone. Jest to postulat tak samo szlachetny jak idealistyczny, ponieważ w punkcie wyjścia zakłada chęć rozwoju i krytycznego myślenia większości ludzi, co – wnioskując na podstawie wielu zjawisk społecznych i kulturowych – pozostaje w sferze myślenia życzeniowego.

Czy jednak wyjątkowość nowego ateizmu ogranicza się wyłącznie do formy? Nowość na poziomie merytorycznym jest znacznie trudniejsza do określenia. Postulaty o nieistnieniu jakiegokolwiek formy bóstwa pojawiały się już w przeszłości. Naukowy światopogląd nie jest oryginalną propozycją *Czterech Jeźdźców*, lecz echem teorii Karola Darwina. Występowanie przeciwko każdej formie religijności również nie jest zjawiskiem nadzwyczajnym. Nie od dziś krytykuje się przecież islam czy judaizm i nie trzeba szukać przykładów, które ten fakt potwierdzają.

Nie mniej jednak można zaryzykować tezę, że nowy ateizm prezentuje wyjątkowe podejście do sprawy moralności. W epoce oświecenia religię postrzegano jako gwarant ładu społecznego, dlatego też – nawet jeśli w kręgu elit podawano w wątpliwość tradycyjną religijność – nie zachęcano prostych obywateli do porzucania swoich przekonań i związanych z nimi tradycji. Uważano, że gdyby ludzie zrezygnowali z praktykowania religii, porzuciliby tym samym zasady moralne, co w konsekwencji mogłoby przyczynić się do destabilizacji życia społecznego<sup>36</sup>. Również w czasach późniejszych nawet systemy z założenia ateistyczne nie wykorzeniały religijności całkowicie przede wszystkim ze względów społecznych. Za przykład może posłużyć reżim nazistowski Adolfa Hitlera i hasło *Gott mit uns*, które odwoływało się do wiary prostych ludzi. Moralność wynikająca z ich religijności gwarantowała szacunek dla władzy oraz wypełnianie obowiązków względem niej. W czasach PRL-u polski rząd komunistyczny z tego samego powodu utrzymywał poprawne dyplomatyczne relacje z Kościołem Katolickim. Pozorne poparcie dla zasad religii i wynikającej z niej moralności mogło zagwarantować przynajmniej

<sup>35</sup> C. Hitchens, *dz. cyt.*, s. 116.

<sup>36</sup> Zob. O. Höffe, *dz. cyt.*, s. 168-170.

## IMPLIKACJE TEOLOGICZNE

względny spokój i brak strajków. W przeciwieństwie do przedstawionych przykładów nowy ateizm postuluje całkowite rozdzielenie moralności od religii bez szkody dla ładu społecznego. Zdaniem przedstawicieli tego nurtu człowiek nie potrzebuje religijnych tradycji, aby żyć moralnie.

Sam Harris zbadał problem moralności i wyniki swoich badań przedstawił we wspomnianej już publikacji *Pejzaż moralny...*, w której jako punkt wyjścia obrał osiągnięcia współczesnej neurobiologii. Postaw ludzkich przekonań szukał w ludzkim mózgu i w połączeniach neuronalnych. Analizował reakcje mózgu na różne wydarzenia i związane z nimi emocje. Zgodnie z jego teorią, tym samym prawom podlegają przekonania religijne, na które mózg reaguje w określony sposób, podobnie jak na wszystkie inne impulsy. Moralność jest więc tylko utrwaloną reakcją mózgu na powtarzające się bodźce, a więc nie przysługuje jej żaden wyjątkowy status<sup>37</sup>. Naturalizowaną moralność Sama Harrisza można porównać ze spojrzeniem na religię, jakie prezentuje Daniel Dennett<sup>38</sup>. Tezy, które stawia Harris, przywodzą na myśl liczne dyskusje o prawie naturalnym, które konstytuuje moralność. Wydaje się jednak, że nowi ateści idą krok dalej – korzeniem moralności jest, ich zdaniem, nie tyle prawo naturalne, co biologiczne i neurologiczne struktury człowieka.

Ateizm może więc promować postawy głęboko moralne nie wyłączając szacunku dla religijnego dziedzictwa, które również zdaniem „Czterech Jeźdźców” jest niekwestionowaną częścią europejskiej kultury. Podkreśla to Richard Dawkins: „Bez kłopotu można nawet uczestniczyć w religijnych ceremoniach, jak śluby czy pogrzeby, nie akceptując całej nadprzyrodzonej otoczki i wierzeń, które historycznie wiążą się z tymi tradycjami. Można porzucić wiarę w Boga, nie tracąc nic z całego skarbu kulturowego dziedzictwa”<sup>39</sup>. Stwierdzenie to prowadzi do wniosku, że całe moralne dziedzictwo, jakie zоставiła religia, może z powodzeniem istnieć niezależnie od niej. Błędem byłoby stwierdzenie, że nowi ateści z moralności rezygnują. Aprobują ją i zdecydowanie popierają, jednak uzasadniają w zupełnie nowy, naturalizowany sposób.

### Zakończenie:

Nowy ateizm jako jedna ze współczesnych form niewiary posiada wiele elementów doskonale już znanych w historii idei, jednak nie można odmówić jej wyjątkowości na tle innych nurtów. Pod względem naukowości, podejścia do edukacji, radykalizmu czy systemowości nie różni się od ateizmu epok wcześniejszych. Nowość można natomiast odnaleźć w stylu jego propagandy: w wykorzystywaniu nowych środków społecznego komunikowania, dostosowania treści do wymagań współczesnego języka, a co za tym idzie w nastawieniu na szeroko rozumianą masowość. Strona merytoryczna przysparza więk-

<sup>37</sup> Zob. S. Harris. *Pejzaż moralny...*, dz. cyt., s. 133-138.

<sup>38</sup> Daniel Dennett stawia tezę, że religia jest zjawiskiem całkowicie naturalnym i jako taka powinna zostać poddana badaniom naukowym (przede wszystkim socjologicznym i psychologicznym). Zob. D. Dennett, *Odczarowanie, Religia jako zjawisko naturalne*, Warszawa 2008, s. 54-80.

<sup>39</sup> R. Dawkins, dz. cyt., s. 459.

szych trudności – jako treściowe *novum* (biorąc pod uwagę kwestie fundamentalne: odniesienie do Boga, do drugiego człowieka i samego siebie) udało mi się wskazać jedynie moralność, której nowe, naturalizowane uzasadnienie wydaje się być oryginalną cechą nowego ateizmu. Historyczna bliskość nurtu nie pozwala określić, w jakim stopniu i w jak dużej grupie będzie funkcjonowała tak rozumiana moralność oraz jakie będzie to miało konsekwencje dla życia społecznego. Wolno przypuszczać, że całkowite oddzielenie moralności od religii może spowodować znaczne zmiany w społeczeństwach. Rodzi się tutaj uzasadniona wątpliwość, czy aby moralność jest dostatecznie zakorzeniona na gruncie naturalnym, który byłby całkowicie niezależny od religii.

Cel niniejszego artykułu – a więc określenie faktycznej nowości nowego ateizmu – został zrealizowany. Z poczynionych analiz można ponadto wysnuć następujące wnioski:

- Nowy ateizm nie jest istotnie aż tak wyjątkowy, jak mogłoby się wydawać sądząc po towarzyszącym mu rozgłosie medialnym.
- Nie można jednoznacznie stwierdzić, że nowy nurt jest szczególnie „groźny” i spowoduje, że większość ludzi zrezygnuje z wiary. Upłynęło zbyt mało czasu – niewiele ponad dekada od ateistycznego manifestu po 11 września – aby właściwie to ocenić.
- Proponowanie nauki jako alternatywy dla wiary jest – podobnie jak w przeszłości, gdyż *nihil novi sub sole* – założeniem zarówno idealistycznym, jak naiwnym, gdyż trudno się spodziewać, aby znaczący procent ludzi wyniósł naukę do rangi najwyższej wartości.
- Rozmach, z jakim nowi ateści propagują swoje tezy, jest imponujący. Szczególną uwagę zwracają tutaj popularnonaukowe bestsellery wciągające czytelnika niczym kryminalne powieści, nowe, atrakcyjne środki komunikowania, które zbliżają ateistycznych mentorów do swoich odbiorców. Powstaje jednak pytanie: czy nowy ateizm jest na tyle pojemny treściowo i merytorycznie wiarygodny, aby był w stanie obronić się sam? ■

## BIBLIOGRAFIA:

### Książki:

Bloch P., *Urojony Bóg Richarda Dawkinsa*, Warszawa 2011

Dawkins R., *Bóg urojony*, Warszawa 2008.

Dennett D., *Odczarowanie, Religia jako zjawisko naturalne*, Warszawa 2008.

Harris S., *List do chrześcijańskiego narodu*, New York 2006.

Harris S., *Pejzaż moralny: w jaki sposób nauka może określać wartości?*, Warszawa 2012.

Hitchens C., *Bóg nie jest wielki. Jak religia wszystko zatruwa*, Katowice 2008.

Hitchens C., *Misjonarska miłość. Matka Teresa w teorii i w praktyce*, Warszawa 2001.

## IMPLIKACJE TEOLOGICZNE

- Höffe O., *Mała historia filozofii*, Warszawa 2006.  
Kulisz J., *Wiara i kultura miejscem teologii fundamentalnej*, Warszawa 2012.  
Lohfink G., *Jakie argumenty ma nowy ateizm? Krytyczna dyskusja*, Wrocław 2009.  
McGrath A., *Bóg Dawkinsa, Geny, memy i sens życia*, Kraków 2008.  
Nietzsche F., *Zmierzch bożyszcz czyli jak filozofuje się młotem*, Kraków 2011.  
Seweryniak H., *Teologia fundamentalna*, Warszawa 2010, t. 1.  
Słomka M. (red.), *Nauki przyrodnicze a nowy ateizm*, Lublin 2012.  
Zatwardnicki S., *Ateizm urojony*, Kraków 2013.

### Strony internetowe:

- <http://apostazja.pl/>  
<http://www.racjonalista.pl/index.php>  
<https://richarddawkins.net/>  
<http://www.samharris.org/>  
<http://wolnoscodreligii.pl/wp/>

### O AUTORCE:

**mgr Marta Maria Arbatowska** (ur. 1988) – absolwentka Instytutu Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa w Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Pracę magisterską pt. „Apologia w życiu i dziełach Edyty Stein” napisała pod kierunkiem ks. prof. Henryka Seweryniaka. Obecnie doktorantka III roku teologii fundamentalnej prowadząca ćwiczenia dla studentów teologii niestacjonarnej UKSW. W obszarze jej naukowych zainteresowań znajduje się między innymi judaizm i zagadnienie nowego ateizmu.